

Prasa zachodnioniemiecka, pisząc o zjeździe FDP zgodnie stwierdza, że wolni demokraci są ogarnięci obsesyjną obawą uzyskania przez jedną z dwóch wielkich partii bezwzględnej większości i mają wytyczony jeden tylko wyraźny cel: pozostać w koalicji rządowej pod kierownictwem Erharda. Wysunięte na zjeździe pytanie, czy hasło „wzmocnijcie Erharda w CDU — głosując na FDP” wystarczy na wielką przyszłoroczną próbę, nie otrzymało jednak odpowiedzi¹⁵. Slogan dra Mende, chociaż politycznie mieści się w nim pewna słuszność, nie wystarcza. Wyborca, jeśli popiera Erharda, będzie wolał głosować na niego niż pośrednio poprzez oddanie głosu na dra Mende. A w ogóle to zawsze bywało tak, że „FDP przygotowuje się do wielkiego skoku, lecz ostatecznie nie skacze”¹⁶. FDP miałyby tylko wtedy szanse zapobieżenia zwycięstwu CDU/CSU gdyby jasno postawiła sprawę, że przy zaistnieniu absolutnej większości nie weszłaby do rządu. Potencjalni wyborcy liberalni muszą wiedzieć, że oczekują ich rządy CDU/CSU z wszystkimi konsekwencjami, bez liberalnego hamulca, jeśli głosować będą na Erharda. Ale FDP nie posiada tego, co głosi swoim wyborcom: „odwagi ryzyka”¹⁷.

Ten brak ryzyka cechował obrady XV zjazdu FDP. Do życia politycznego NRF nie wniósł on ani jednej nowej myśli, ani jednej jasno sprecyzowanej propozycji. Pozjazdowe oświadczenia dra Mende, że przed wyborami odbędzie się specjalny zjazd wolnych demokratów oznacza więc nic innego jak odroczenie podjęcia decyzji której konturów nawet nie widać.

Florian Miedziński

II KONFERENCJA W BITTERFELD — KOLEJNYM ETAPEM ROZWOJU LITERATURY W NRD

Tradycje, na których bazowała literatura rozwijająca się w ciągu minionych 19 lat na obszarze Niemieckiej Republiki Demokratycznej, sięgają daleko poza pamiętny rok 1945. Rozważania i analiza tych tradycji wychodziłaby jednak znacznie poza ramy określone tematem tego opracowania, którego właściwym zadaniem jest szkicowe przedstawienie i przypomnienie najważniejszych zjawisk w życiu literackim Niemiec demokratycznych w ciągu ostatnich lat i wyłonienie zasadniczych tendencji rozwojowych literatury naszego zachodniego sąsiada.

Przy uwzględnieniu najogólniejszych chociażby kryteriów należałoby w minionych 19 latach wyróżnić trzy zasadnicze okresy rozwoju piśmiennictwa organicznie ze sobą związane i tworzące całość, którą już obecnie nazywamy literaturą NRD. W pierwszym powojennym okresie, w l. 1945—1950 oraz 1950—1952, wydano w Niemczech demokratycznych cały szereg dzieł znanych już szerszemu gronu czytelników w całej Europie, nieznanych natomiast prawie zupełnie społeczeństwu niemieckiemu. Były to utwory pisarzy tworzących na emigracji, np. Anny Seghers, Willi Bredla, Liona Feuchtwangera, Ludwika Renna, Arnolda Zweiga, Bertolta Brechta, Hansa Marchwitzy, Johannes R. Bechera, Friedricha Wolfa i wielu innych, którzy wracając do ojczyzny, przywozili lub kończyli prace powstałe w okresie pobytu za granicą. W owym czasie czytelnik niemiecki uzyskał możliwość poznania dzieł braci Tomasza i Henryka Mannów oraz wielu innych autorów, którzy nie zdecydowali się początkowo lub w ogóle na powrót do Niemiec, a których utwory odgrywały i odgrywają nadal istotną rolę w procesie odrodzenia humanistycznej i postępowej literatury niemieckiej.

¹⁵ A. Rapp, *Pflichtübung in Duisburg*. „Frankfurter Allgemeine Zeitung” z 4 VI 1964.

¹⁶ H. W. Graf von Finckenstein, *Gewaltig ist der Anlauf — aber sie springen nicht*. „Die Welt” z 4 VI 1964.

¹⁷ K. H. Flach, *Ohne Mut zum Risiko*. „Frankfurter Rundschau” z 4 VI 1964.

Równocześnie wydano w owym okresie wiele pozycji z literatury rosyjskiej i radzieckiej. Wszystkie te dzieła spełniały wówczas ważną rolę w procesie przekształcania świadomości narodu niemieckiego i pomagały w dokonaniu obrachunku z faszyzmem i militaryzmem.

W następnym okresie w l. 1952—1958 poważnie zmniejszyła się liczba prac dominujących w pierwszych latach powojennych, co niewątpliwie było wynikiem wzywania się pisarzy starszego pokolenia w nowe warunki polityczno-społeczne, a równocześnie ukazywały się dzieła pisarzy związanych już przed 1933 r. z rewolucyjną walką proletariatu niemieckiego. Do takich utworów należy chociażby *Menschen an unserer Seite* (Ludzie u naszego boku) Eduarda Claudiusa, *Roheisen* (Żelazo) Hansa Marchwitzy, czy *Stahl* (Stal) Marii Langner. Dzieła te ukazywały się równolegle z dokonującymi się przemianami społeczno-politycznymi w Niemieckiej Republice Demokratycznej i przez swoją rolę jaką wówczas odegrały, stały się niejako świadectwem przejęcia władzy w różnych dziedzinach życia społecznego przez masę pracującą. Zrozumiałe więc jest zjawisko zmniejszania się liczby dzieł skierowanych przeciwko faszyzmowi i niedawno minionej przeszłości, a wzrost pozycji traktujących o utrwalaniu się władzy proletariatu i o problemach wynikających w procesie powstawania nowego porządku społecznego.

Kiedy wiosną 1959 r. zwołano konferencję wydawnictwa *Mitteldeutscher Verlag* (Halle-Saale) z pisarzami i twórcami ze wszystkich dziedzin kultury w małym miasteczku Bitterfeld w górach Harzu, stało się ono jednym z większych ośrodków przemysłowych NRD. 70—80% całej produkcji przemysłowej NRD realizuje się w tym okresie w ramach gospodarki uspołecznionej. Proces przejęcia władzy w dziedzinie polityki i gospodarki jest więc faktem dokonany i masę pracującą NRD przygotowały się także do zajęcia czołowej pozycji w życiu kulturalnym swego kraju.

Rozpoczyna się zatem trzeci okres w życiu literatury NRD, nierozłącznie związany z uchwałami owej I konferencji w Bitterfeld, okres, w którym zaszły w literaturze, sztuce i innych dziedzinach kultury NRD poważne zmiany. I konferencja w Bitterfeld, obradująca w dniach 24 i 25 IX 1959 r., wyłoniła dwie zasadnicze tendencje, które decydująco wpłynęły na rozwój życia kulturalnego NRD na przestrzeni ostatnich lat.

Pierwsza, to postulat zbliżenia twórców dóbr kulturalnych do aktualnej problematyki współczesnej i życia mas pracujących. Wyrażało się to niejednokrotnie w przenoszeniu się pisarzy z wielkich ośrodków miejskich na wieś (np. Erwin Strittmatter) lub w udziale w procesie produkcji w charakterze pracownika zakładu przemysłowego (np. Franz Fühmann). Pisarze związani z nowym miejscem zamieszkania i pracą produkcyjną poznawali aktualne problemy współczesności i aktywnie uczestniczyli w ich rozwiązywaniu.

Druga tendencja, to jak majszerzej pojęta aktywizacja kulturalna mas pracujących zmierzająca do upowszechnienia osiągnięć kultury i wyzwolenia sił twórczych ukrytych w rzeszach robotników i chłopów. Hasło „Greif zur Feder Kumpel, die sozialistische Nationalkultur braucht dich” („Towarzyszu, chwyć za pióro, niemiecka socjalistyczna kultura narodowa potrzebuje ciebie”) zmierzało do rozbudzenia w masach pracujących potrzeby pisania o problemach dnia codziennego i sprawach dotyczących dojrzenia nowej świadomości społecznej¹.

Już przed 1959 r. ukazały się w NRD dzieła pisarzy, którzy nie przeżywali walk przed 1933 r., a wyrastali i dojrzewali w okresie panowania faszyzmu. Przeżyli oni wojnę, wrócili z niewoli i dopiero po upływie kilku lub kilkunastu lat podjęli zagadnienie obrachunku z własną przeszłością. Należą do nich np. Dieter

¹ Szerzej o założeniach I konferencji w Bitterfeld patrz: T. Piotrowiak, *O rozwoju teatru socjalistycznego w Niemieckiej Republice Demokratycznej*. „Przegląd Zachodni” nr 3/1959, s. 153—154.

Noll, twórca postaci Wenera Holta w I tomie powieści *Die Abenteuer des Werner Holt* (Przygodny Wenera Holta)², Max Walter Schulz, autor powieści *Wir sind nicht Staub im Wind* (Nie jesteśmy pyłem na wietrze), czy Christa Wolf ze swoją *Moskauer Novelle* (Nowela moskiewska).

Dopiero w następnych dziełach, drugim lub trzecim, autorzy ci podjęli tematykę współczesną. W ciągu ostatnich kilku lat ukazało się w NRD szereg utworów niewątpliwie zasługujących na baczniejszą uwagę i świadczących o tym, że obok starszego pokolenia znanych i powszechnie cenionych pisarzy, jak Anna Seghers, Arnold Zweig i innych, wystąpiło nowe pokolenie literackie, dziełami swymi związane ze sprawami współczesnymi. Pokolenie to obejmuje zarówno Erwina Strittmatera, jak i młodszą od niego Christę Wolf, autorkę powieści *Der geteilte Himmel* (Podzielone niebo).

Obok tej generacji, która przeżyła lata faszystów i wojny i która w mniejszym lub większym stopniu musiała dokonać obrachunku z własną młodością, pojawia się już najmłodsze pokolenie np. Erik Neutsch, autor powieści *Spur der Steine* (Ślady kamieni) — nie pamiętające okresu sprzed 1945 r. i zajmujące się współczesnością bez retrospekcji w przeszłość.

Na zwołanej w dniach 24 i 25 IV 1964 r. II konferencji w Bitterfeld dokonano przeglądu wyników uchwał podjętych w 1959 r. W okresie minionego pięciolecia literatura NRD wzbogaciła się o szereg nowych i interesujących utworów. Obok dzieł znanych pisarzy jak: Willi Bredla, Arnolda Zweiga, Anny Seghers czy Erwina Strittmatera, pojawiły się utwory pisarzy prawie lub zupełnie przed 1959 r. nieznanymi. Wymienić tu należy powieściopisarzy: Karla-Heinza Jacobsa, Christę Wolf, Horsta Seegera, Franza Fühmanna, Brigitte Reimann, Dietra Nolla, Maxa Waltera Schulza, poetów: Uwe Bergera, Johannes Bobrowskiego, Georga Maure-ra, dramaturgów: Helmuta Baierla czy Helmuta Sakowskiego. Poruszają oni w swoich dziełach szeroki wachlarz problematyki, podejmują niejednokrotnie tematy, których pisarze zachodniemieccy unikają, jak np. przyszłość Niemiec. Krytycy zachodniemieccy interesują się coraz żywiej twórczością tych pisarzy³, dochodząc do wniosku, że nie można jej — jak to się dotychczas działo — pomijać milczeniem.

Również drugi postulat z 1959 r. przyniósł pokaźne plony w postaci wielkiego rozkwitu ruchu amatorskiego. Obejmuje on obecnie w NRD 3 500 teatrów i kabaretów zorganizowanych w środowiskach robotniczych i chłopskich, 100 kółek zajmujących się twórczością plastyczną, 100 orkiestr symfonicznych i kameralnych, 4 500 orkiestr tanecznych, 100 orkiestr dętych, 500 chórów i zespołów śpiewających, 1 500 zespołów tanecznych, 400 kół zrzeczających amatorów interesujących się filmem, 170 zespołów ludowych i 300 kół zrzeczających robotników zajmujących się twórczością literacką⁴. Są to osiągnięcia, które z wielką uwagą obserwuje się również w NRF. Zachodniemiecki tygodnik „Christ und Welt” np. pisze na ten temat m. in.:

„Trotzdem, ein Erfolg kann dem 'Bitterfelder Weg' nicht bestritten werden: er führte Menschen an die Literatur heran, die sich sonst nie mit ihr beschäftigt hätten (Mimo to, jednego sukcesu nie można 'drodze bitterfeldzkiej' zaprzeczyć — przywiodła ona do literatury ludzi, którzy nigdy by się nią nie zajmowali)”⁵.

² D. Noll, *Przygody Wenera Holta* (I), tłum. z niem. Z. Rybicka. Warszawa 1962, MON, s. 523.

³ Zob. „Deutsche Zeitung und Wirtschaftszeitung” z dn. 5 X 1963: *Der geteilte Himmel* (Christa Wolf) steht am Beginn einer sowjetzonalen Nationalliteratur.

⁴ Por. „Neues Deutschland” z 24 IV 1964.

⁵ J. Engert, *Kumpel, greif zur Feder — Bitterfeld 1959*. „Christ und Welt” z dn. 1 V 1964, nr 18.

Ton II konferencji w Bitterfeld nadawali pisarze, którzy mimo że w 1959 r. w większości byli jeszcze zupełnie nieznani, dziś mogą wykazać się dziełami cieszącymi się dużą poczytnością, zaangażowanymi w rozwiązywaniu problemów życia współczesnego i odznaczającymi się dużymi walorami artystycznymi. Bardzo interesująca była również wzajemna ocena utworów, szczere wypowiedzi na temat dotychczasowych błędów i niedociągnięć. Wśród ciekawszych głosów w dyskusji na uwagę zasługują wypowiedzi Franza Fühmanna o specyfice twórczości literackiej i konieczności wzbogacenia form literackich, Christy Wolf o oddziaływaniu literatury NRD na środowiska literackie Niemiec zachodnich, Erika Neutscha poruszającego problemy warsztatu pisarskiego⁶.

W ramach dyskusji omówiono również perspektywy dalszego rozwoju kultury, który pozwalałby jej na dotrzymanie kroku rewolucji w dziedzinie techniki, jaka dokonuje się obecnie w NRD. Połączenie pracy zawodowej z działalnością kulturalną w epoce automatyki i model duchowy przyszłego pokolenia, to sprawy szeroko i wnikliwie dyskutowane. Podobnie jak w 1959 r. postulowano stworzenie naukowej krytyki literackiej. Abstrakcyjne estetyzowanie i stosowanie absolutnych miar wielkości bez odpowiedniej znajomości zasad estetyki marksistowskiej nie pozwalała dotychczas krytyce literackiej na właściwe spełnianie swego zadania. Postulat naukowości dotyczył zresztą wszystkich dziedzin kultury, a jego realizacja winna by zwiększyć skuteczność jej oddziaływania na społeczeństwo. Niezaprzeczalną zasługą wprowadzonych w życie postulatów bitterfeldzkich jest aktywizacja kulturalna społeczeństwa. Dyskusje na tematy kultury, jakie toczą się w ciągu ostatnich lat na łamach prasy NRD i na szeregu spotkań twórców z odbiorcami, zadziwiają nieraz rzetelnością i zaangażowaniem.

W toku dyskusji ustalono ponadto, że przyczyny wielkich konfliktów, które są często tematem literatury czy sztuki, tkwią zawsze w sprzecznościach społecznych. Zadaniem literatury i sztuki powinno być ujawnianie ich źródeł i ukazywanie ich rozwiązań. Dzieła mają pomagać w tworzeniu nowego ładu i muszą nie tylko nadszekać za rzeczywistością — muszą ją wyprzedzać. Na konferencji podkreślono również fakt, że poprzez szeroko rozbudowany ruch amatorski stworzono wspaniały rezerwuariat dla szeregów twórców zawodowych. Jak to potwierdza dotychczasowe doświadczenie, wielu byłych amatorów, którzy przeszli w ciągu kilku ostatnich lat do pracy zawodowej, szczególnie w dziedzinie teatru, posiada już poważne osiągnięcia artystyczne.

II konferencja w Bitterfeld wykazała, że w NRD wyrosło pokolenie twórców kultury, które, popierając w daleko idącej mierze politykę partii, jest związane z szeroką bazą społeczną i już dziś może wykazać się szeregiem dzieł zasługujących na uwagę i uznanie.

Teresa Piotrowiak

⁶ Zob. F. Fühmann, *Vielfalt, Weite, Weltneueu*. „Neues Deutschland” z dn. 24 III 1964; Ch. Wolf, *Die Antwort wissen*. „Neues Deutschland” z dn. 29 IV 1964; E. Neutsch, *Von der Verantwortung gegenüber der Kunst*. „Neues Deutschland” z dn. 15 IV 1964.